

Dobra kościelne w Drohiczynie na przestrzeni wieków a współczesne prawa własności

Okrągła rocznica wybuchu powstania styczniowego stanowi okazję do przypomnienia Polakom o bohaterskim zrywie narodowym z 1863 r., a przy tym pozwala zauważyć i docenić rolę duchowieństwa katolickiego, wspierającego duchowo i materialnie powstańców. Po upadku powstania (podobnie jak po poprzednich) represje szczególnie dotknęły Kościół katolicki. Kasaty klasztorów i przejmowanie majątków parafialnych dokonywało się w majestacie rosyjskiego prawa. Mieszkańcy Podlasia doświadczali jeszcze dodatkowych szykan – wywieziono na Syberię wielu kapłanów, zburzono lub zamieniono na cerkwie prawosławne wiele świątyń rzymskokatolickich, a trwający w jedność z Stolicą Apostolską Kościół greckokatolicki siłą podporządkowano Cerkwi rosyjskiej, zaś opierających się temu duchownych i wiernych świeckich karano zsyłkami, kontrybucjami i biciem, czasem kończącym się krwawą masakrą.

Tym bardziej budzi zdziwienie fakt, o którym informuje lokalna gazeta („Kurier Podlaski – Głos Siemiatycz” z 10 września 2013 r., s. 1 i 7), iż Cerkiew prawosławna zgłasza roszczenia do majątku, będącego w posiadaniu czy użytkowaniu parafii prawosławnej w Drohiczynie przed I wojną światową. Ponieważ wskazane grunty po 1918 r. w większości stały się własnością państwową i dzisiaj ich zwrot jest fizycznie niemożliwy, Cerkiew oczekuje rekompensaty pieniężnej, przekraczającej 5 mln złotych, z czego znaczna część spłaty przypada na miasto Drohiczyn.

Dopominanie się o swoją prawowitą własność jest czymś oczywistym i jej zwrotu (bądź stosownej rekompensaty) nie można podważać, ale w tym przypadku w większości chodzi o grunty, należące przez kilkaset lat do różnych instytucji katolickich, a zabrane im przez rządy zaborcze w okresie niewoli narodowej i w części przekazane Cerkwi prawosławnej. Działo się to po powstaniu styczniowym, gdy na tych terenach rządził okrutny rusyfikator – Murawjow „Wieszatel”. Píše o tym prawosławny historyk, ks. dr G. Sosna, cytując rosyjskie źródła w pracy na temat własności cerkiewnej na Białostocczyźnie: *Uweličenje sego zemel’nago nadela ... posledowało v **blagodetelnoe** dla kraja upravlenie grafa Michaila Nikolaewiča Murav’eva 1863 – 65 g. [Powiększenie owego ziemskiego nadziału ... nastąpiło na skutek **zbawiennego** dla kraju rozporządzenia hr. Michała Mikołajewicza Murawiewa w l. 1863 – 1865 - tł. ZC]*¹.

Żądania Cerkwi prawosławnej ze wskazaniem konkretnych działek oparte są na kserokopii mapy z 1929 r., noszącej tytuł „Plan gruntów osady pocerkiewnej w mieście Drohiczyn n/B.” z dopiskiem: „Plan ziemi kościelnych zabranych w czasie zaboru rosyjskiego od Kościoła na rzecz Cerkwi prawosławnej”². Gwoli uczciwości trzeba stwierdzić, że zarówno tytuł, jak i dopisek nie do końca odpowiadają prawdzie. Obok gruntów rzeczywiście należących niegdyś do dyzunickiego klasztoru Trójcy Świętej na Górze Kramczewskiej, stanowiących zaledwie część zaznaczonego arealu (z czego część drohiczynska parafia prawosławna sprzedała w 1956 r. za zgodą swego ówczesnego metropolity Makarego³), jako była własność cerkiewna figuruje również kościół i teren klasztoru benedyktynek, wraz z resztką uposażenia przekazany Cerkwi przez Murawjowa, a także kościół z klasztorem pofranciszkańskim, który nawet za rządów carskich nie był własnością miejscowej parafii prawosławnej, a tylko przekazany jej przez wojsko rosyjskie w użytkowanie na czas funkcjonowania w tych budynkach szkoły tzw. wtoro-

¹ Por. G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Cerkiewna własność ziemską na Białostocczyźnie w XV – XX wieku. Zbiór materiałów. Diecezja warszawsko – bielska i białostocko – gdańska*, Białystok 2004, s. 121. O podobnych sytuacjach w innych parafiach zob. tamże, s. 9 i 84.

² Oryginał w Archiwum Diecezjalnym w Drohiczynie.

³ Por. G. Sosna, A. Troc-Sosna, dz. cyt., s. 123.

klasnej⁴. Szkoła rosyjska, prowadzona przez mniszki prawosławne, zakończyła swoją działalność latem 1914 r., a wraz z wybuchem I wojny światowej budynki poklasztorne musiały zostać zwrócone armii rosyjskiej (wg prawa carskiego prawowitemu właścicielowi), która opuściła Drohiczyn w sierpniu następnego roku wraz z prawosławnymi mieszkańcami miasta⁵.

Przytoczone nieścisłości, jak również inne, częściowo przedstawione na łamach wspomnianej już gazety przez burmistrza Drohiczyzna, stawiają pod znakiem zapytania wiarygodność „Planu...” – zasadniczego dokumentu w tej sprawie. Wątpliwości co do jego wartości stają się jeszcze większe, gdy weźmie się pod uwagę stanowisko władz administracyjnych II Rzeczypospolitej w tym okresie, które niejednokrotnie utrudniały odzyskanie przez Kościół katolicki jego własności, zabranej w czasie zaborów. Mocą dekretu Naczelnika Państwa z 1918 r. własność Cerkwi prawosławnej, jako podporządkowanej władzy carskiej i w okresie zaborów będącej jej narzędziem w działalności rusyfikacyjnej, przeszła na Skarb Państwa w całości, niezależnie czy pochodziła z dawnych fundacji, czy też z zaboru mienia katolickiego w okresie niewoli. Brak planów (znajdujących się najczęściej w Petersburgu) z dokładnymi granicami dawnych nadań, pozwalały stronie rządowej na ograniczenie restytucji, a parafie katolickie często nie były w stanie odzyskać swego dawnego mienia. W ten sposób dochodziło do paradoksów – władze niepodległej Polski podtrzymywały skutki prześladowczych ukazów carskich, mimo że Parlament II Rzeczypospolitej uznał je za nieważne.

Obok aspektu ściśle prawnego, charakterystycznego dla kultury łacińskiej, nasuwa się jeszcze, wychodzący poza ciasne ramy jurystyczne, wątek duchowy, akcentowany w mentalności greckiej. Skoro w Kościele rzymskim we wszelkich podejmowanych dziełach niezwykle istotna jest wola i intencja fundatora, tym bardziej nieobce musi to być Cerkwi. Z tego względu warto przyjrzeć się poszczególnym instytucjom kościelnym, istniejącym w Drohiczyźnie na przestrzeni wieków i korzystającym z ofiarowanego nań uposażenia aż do III rozbioru Polski (1795).

Pierwsze wzmianki o świątyniach chrześcijańskich w Drohiczyźnie, zamieszkałym przez osadników z Rusi i z Mazowsza, pochodzą dopiero z 1. poł. XIII wieku. W 1237 r. książę Konrad I Mazowiecki nadał gród z całym okręgiem zakonowi Rycerzy Chrystusowych⁶. Zakonnicy zapewne zbudowali kościół, chociaż bardziej prawdopodobne, że zastali tu już istniejący – z tekstu przywileju książęcego wynika, że na tym terenie działało duchowieństwo diecezji płockiej. Kilka lat później, pod zdobyciu Drohiczyzna, zbudował tutaj świątynię obrządku wschodniego książę Daniel Romanowicz, który w tejże cerkwi został w 1253 r. koronowany przez legata papieskiego Opizona na króla Rusi⁷, ale jak w przypadku kościoła dla łacinników, jakaś cerkiew istniała tu zapewne już wcześniej. Wszystkie świątynie prawdopodobnie zostały zniszczone podczas najazdów litewskich w 2 poł. XIII w.⁸.

Kościół farny Trójcy Przenajświętszej (zwany pojezuickim, obecnie katedra) na Górze Poświętnej został ufundowany ok. 1386 r. przez króla Władysława Jagiełłę, a jego uposażenie powiększył wielki książę litewski Witold. Oprócz placu pod świątynią i budynki plebańskie, parafia otrzymała grunty na terenie Drohiczyzna (po obydwu stronach rzeki). Dodatkowe uposaże-

⁴ Por. I. Matus, *W Drohiczyźnie, Jאלווע, Potoce i Różanymstoku. Z dziejów oświaty ludu białoruskiego na Podlasiu*, Białystok 2001, s. 26: *Pismem z 24 czerwca 1897 r. Wojenno-Okružnyj Sowiet w Warszawie dał w tej sprawie pozytywną odpowiedź. Zgodzono się na przekazanie pomieszczeń, z zastrzeżeniem, że na wypadek potrzeby (bliżej nie określono jakiej) budynek zostanie natychmiast w dobrym stanie zwrócony wojsku. I tamże, s. 39: 30 marca 1902 r. zarząd wojskowy przekazał w użytkowanie szkoły w Drohiczyźnie obszerny plac i dalszą część pomieszczeń byłego klasztoru franciszkanów. Oddano je na takich samym zasadach jak i poprzednie: remont kapitalny na koszt szkoły i w razie konieczności natychmiastowy zwrot wojsku* [podkreślenie – ZC].

⁵ Tamże, s. 60.

⁶ Por. M. Starnawska, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 2006, s. 111.

⁷ Por. M. Biernacki, *Polityka zagraniczna księcia Daniela Halickiego w latach 1217 – 1264*, Lublin 2005, 174.

⁸ Por. L. Pawlata, *Budowle sakralne Drohiczyzna w świetle źródeł archeologicznych i historycznych*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 17 (2011), s. 74.

nie stanowiła wieś Ruda, odległa o kilka kilometrów na południe, po drugiej stronie Bugu. Wszystkie przywileje kościoła i parafii potwierdził w 1509 r. Zygmunt I Stary⁹. W 1642 r. przy kościele farnym erygowano altarię Niepokalanego Poczęcia NMP. Na jej utrzymanie do końca XVII w. okoliczna szlachta i mieszczenie drohiccy dokonali dziewięciu zapisów placów i ziemi uprawnej (w tym osiem na terenie Drohiczyna Lackiego)¹⁰. Kolejne prywatne nadania w Drohiczynie i okolicy nastąpiły, gdy kościół farny objęli w 1661 r. jezuiti, prowadzący w stolicy Podlasia szkołę, a od 1747 r. także kolegium dla młodzieży szlacheckiej¹¹. Wraz z kasatą zakonu w 1773 r., większość włości ofiarowanych jezuitom powróciła do spadkobierców dawnych dobroczyńców¹². Resztę Sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów przekazał na utrzymanie szkoły i klasztoru, oddanych księżom pijarom, w 1775 r. dołączając do tego także fundusz parafialny¹³. Po III rozbiorze Polski posiadłości na południe od Bugu znalazły się w zaborze austriackim, podczas gdy prawobrzeżna część Drohiczyna (Lacka) przypadła Prusom. Zgodnie z umową między zaborcami dobra instytucji kościelnych, oddzielone od jej siedziby granicą państwową, przechodziły na Skarb Państwa. W ten sposób kościół Trójcy Świętej z klasztorem pijarskim utracił wieś Rudę oraz grunty położone w Drohiczynie Ruskim (Bużyskach). Pozostało jeszcze 8 włók chełmińskich (ok. 143 ha) na terenie Drohiczyna, ale te, z wyjątkiem placów i ogrodów przy klasztorze, wkrótce zajął rząd pruski, oferując w zamian rentę wartości połowy dochodu z zabranych gruntów (w rzeczywistości wypłacając jednak niespełna 30%)¹⁴. Praktykę tę podtrzymały władze carskie, gdy w 1807 r. północna część Podlasia przeszła pod władzę Rosji¹⁵. W 1832 r., w ramach represji po powstaniu listopadowym, zamknięto szkołę pijarską i nowicjat zakonny, a w 1845 r. ukazem carskim skasowano klasztor pijarów, przekazując kościół i część budynków klasztornych duchowieństwu diecezjalnemu¹⁶. W 1851 r. przestano wypłacać parafii rentę za zajęte dobra, zwracając jej część gruntu (33 dziesięciny, tj. ok. 36 ha) i zawłaszczając tym samym ponad 100 ha¹⁷. Obecnie resztką dawnego beneficjum służy parafii katedralnej i instytucjom, mieszczącym się w gmachach pojezuickich (Kuria i Sąd Biskupi, Caritas i Archiwum Diecezjalne, Wyższe Seminarium Duchowne i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży).

Klasztor franciszkański z kościołem Wniebowzięcia NMP jest kolejną instytucją Kościoła łacińskiego w Drohiczynie, która funkcjonowała tu ponad 400 lat, a świadectwem jej chlubnej działalności religijnej jest piękna w samej strukturze świątynia i przylegające doń budynki poklasztorne. Stała obecność franciszkanów na tym miejscu sięga początkami przełomu XIV i XV w., chociaż nie można wykluczyć, że już wcześniej udający się na Litwę misjonarze z tego zakonu mogli posiadać w Drohiczynie swego rodzaju „stację”. Plac pod klasztor i kościół ofiarował jeden z mieszczan drohickich, zaś miejscowy starosta nadał ziemię uprawną w pobliskiej Kłyżówce¹⁸. W 1409 r. wielki książę Witold potwierdził i rozszerzył fundusze klasztoru, których podstawę stanowiła wieś Kłyżówka oraz położony w pobliżu folwark na gruntach miejskich. Donacje potwierdził w 1537 r. król Zygmunt I Stary¹⁹. Konieczność większych nakładów

⁹ Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie (ADD), ZAPDr/III/Q/01, Opisanie funduszu księży pijarów klasztoru w Drohiczynie 1839 roku (Inwentarz 1839).

¹⁰ Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, AOJ/D139, Stan altaryi drohickiej opisany 5 grudnia 1791 r., k. 133-133v.

¹¹ Por. E. Borowski, ks., *Działalność Towarzystwa Jezusowego w Drohiczynie nad Bugiem*, „Studia Teologiczne. Białystok – Drohiczyn – Łomża” 2 (1984), s. 160-163.

¹² ADD, ZAPDr/III/Q/01, Inwentarz 1839.

¹³ Tamże.

¹⁴ Por. B. Kumor, *Historia Kościoła*, Lublin 1995, t. 6, s. 250.

¹⁵ ADD, ZAPDr/III/Q/01, Inwentarz z 1839 r.

¹⁶ Por. E. Borowski, ks., *Działalność księży pijarów w Drohiczynie nad Bugiem (1774 – 1845)*, „Studia Teologiczne. Białystok – Drohiczyn – Łomża” 1 (1983), s. 252-253.

¹⁷ ADD, ZAPDr/III/Q/04 (Dosłowny wypis z opisów inwentarzowych parafii rzymskokatolickiej w Drohiczynie n/B., pow. Bielsk Podlaski, wj. Białostockiego, dotyczących beneficjum tejże parafii, 20 II 1931).

¹⁸ Biblioteka Akademii Nauk w Wilnie (MAB), f. 17, op. 193, s. 6-7 (Phenix de pulveribus resuscitatus suaviter suam canit modulenam).

¹⁹ ADD, Zespół Akt Dziekana Drohicyńskiego, ADzDr/XII/V/1809.

przy odbudowie kompleksu po kolejnych pożarach przyczyniła się do powiększenia uposażenia na początku XVII w. – zakonnicy otrzymali folwark w Mogielnicy k/Skrzeszewa i w Rozwadowie k/Sarnak²⁰, zaś w 1740 r. ziemię od szlachty w Klepaczach (par. Ostrożany) i place od mieszczan w Drohiczynie²¹. Po III rozbiorze Polski losy uposażenia konwentu franciszkańskiego potoczyły się podobnie, jak w przypadku kościoła farnego. Dobra po drugiej stronie Bugu przejął rząd austriacki, natomiast posiadłości w Drohiczynie Lackim i Kłyzówce zajęli Prusacy, wypłacając zaniżoną kongruę. Zakonnicy próbowali je odzyskać w 1817 r., ale bezskutecznie²². W 1832 r. ukazem carskim drohiczynski konwent franciszkanów w ramach zaplanowanej walki z Kościołem katolickim i polsnością został zamknięty. Budynki klasztorne służyły potem różnym instytucjom carskim (więzienie, koszary wojskowe), a pod koniec XIX w., o czym było już wspomniane, przekazano je w użytkowanie mniszkom prawosławnym, prowadzącym szkołę rosyjską²³. Świątynia, również zamknięta w 1832 r. i nieużywana do celów liturgicznych, popadała w ruinę²⁴. W lipcu 1905 r. kierująca szkołą przełożona zwróciła się do władz administracyjnych o pozwolenie i fundusze na utworzenie w części kościoła (boczna nawa i zakrystia) kaplicy cerkiewnej²⁵. Po opuszczeniu budynków przez mniszki, szkołę oraz instytucje rosyjskie (1914/1915) i po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Kościół katolicki z całego kompleksu odzyskał jedynie świątynię. Budynki poklasztorne staraniem bpa drohiczynskiego Antoniego Dydycza zostały odkupione od Skarbu Państwa w 1996 r. i po gruntownym remoncie przeznaczone na cele religijne (klasztor sióstr loretanek), charytatywne (Dom Księży Emerytów), kulturalne (Muzeum Diecezjalne) i formacyjne (Podlaskie Centrum Dialogu)²⁶.

Klasztor Panien Benedyktynek z kościołem Wszystkich Świętych początkami sięga 1623 r., gdy wojewoda podlaski, Wojciech Niemira, ofiarował plac w Drohiczynie pod świątynią i klasztor rzymskokatolickich zakonnic, dodając do tego folwark i 3 włóki ziemi uprawnej we wsi Sytki (ponad 50 ha). W latach 1626/1627 beneficjum powiększyło się o kolejne nadania: Krzysztof Grek z Repek zapisał folwark w Wasilewie k/Skrzeszewa, król Zygmunt III Waza przekazał 2 włóki ziemi między Sytkami a Rogawką (co potwierdzili później Władysław IV i Jan Kazimierz), ale największy majątek stanowiło dziedzictwo późniejszej ksieni drohickej, Zofii Kiszczanki, dzięki której konwent otrzymał kilka wsi koła Sokołowa Podl. (Grochów i sąsiednie). Ponadto w latach 1666 – 1672 mieszczenie i okoliczna szlachta przekazali grunty i place na terenie Drohiczyna o łącznej powierzchni ok. 40 ha²⁷. Benedyktynki drohiczyńskie nie tylko poświęcały się modlitwie, ale także prowadziły szkołę dla dziewcząt oraz szpital dla chorych i bezdomnych. Ponadto zajmowały się reedukacją upadłych niewiast i przygotowaniem do przyjęcia chrztu kobiet i dziewcząt pochodzenia żydowskiego. W celu stworzenia odpowiednich warunków dla tej działalności w latach 1734 – 1738 bracia Kuczyńscy – kasztelan podlaski Wiktoryn i chorąży bielski Marcin – ufundowali barokowy zespół kościelno – klasztorny²⁸. Podobnie, jak inne fundacje, klasztor benedyktynek utracił większość źródeł utrzymania po 1795 r., gdy gros uposażenia znalazło się w państwie habsbur-

²⁰ ADS, AOJ/D/25, s. 167-168; AOJ/D/38, s. 296; por. E. Borowski, ks., *Działalność franciszkanów w Drohiczynie nad Bugiem od schyłku XIV wieku do 1832 roku*, „Studia Teologiczne. Białystok – Drohiczyn – Łomża” 10 (1992), s. 162.

²¹ ADD, ZAPDr/III/O/01a (Zapis ziemi i 150 florenów przez Grzegorza Klepackiego na rzecz Antoniego Dąbrowskiego, ex-prowincjała i komisarza konwentu drohiczynskiego franciszkanów, 21 VII 1740).

²² ADD, Zespół Akt Dziekana Bielskiego, ADzBI/VII/CE/05 (1817).

²³ Por. E. Borowski, *Działalność franciszkanów*, dz. cyt., s. 196.

²⁴ Por. Z. Gloger, *Dolinami rzek*, Warszawa 1903 (ilustr. wnętrza kościoła pofranciszkańskiego w Drohiczynie).

²⁵ Por. I. Matus, dz. cyt., s. 47.

²⁶ Por. Z. Rostkowski, ks. i J. Rzymiski, ks., *Diecezja drohiczyńska. Spis parafii i duchowieństwa 2013*, Drohiczyn 2013, s. 260.

²⁷ ADD, Zespół Akt Klasztoru Benedyktynek w Drohiczynie, ABD/Q/01, Summariusz spraw klasztorowi drohiczkiemu Przewielebnych Ich Mościów Panien Zakonnych Reguły Św. Benedykta służących, 1705, s. 7-10, 35.

²⁸ Por. E. Borowski, ks., *Działalność panien benedyktynek w Drohiczynie nad Bugiem*, „Studia Teologiczne. Białystok – Drohiczyn – Łomża” 7 (1989), s. 94, 122-127.

skim. Blisko 130 ha w Drohiczynie i okolicy przejęli Prusacy, a po nich Rosjanie, wypłacając zaledwie część właściwych dochodów²⁹. W 1851 r., tak jak w przypadku beneficjum farnego, zawieszono wypłaty pieniężne, pozostawiając na utrzymanie 33 dziesięciny w Drohiczynie (pod Wólką Zamkową)³⁰, lecz po kilku latach i to skonfiskowano, a w 1864 r. kościół i klasztor odebrano katolikom i przekazano mniszkom prawosławnym. Pod koniec XIX w. na polecenie władz carskich budynki klasztorne zostały zburzone. Kościół pozostawał zamknięty aż do odzyskania niepodległości i w 1918 r. przywrócony został katolikom. W 1957 r. powróciły tu również benedyktynki, wypędzone po II wojnie światowej z Nieświeża, które odbudowały w części klasztor, ale jego uposażenie niemal całkowicie przepadło³¹.

Chcąc mieć całościowy obraz instytucji katolickich, istniejących w przeszłości w Drohiczynie, trzeba wspomnieć o klasztorze i cerkwiach obrządku wschodniego. Pomijając kwestię łączności Cerkwi na tych terenach z Rzymem od XI do XVI w., warto skupić się przynajmniej na sytuacji po Unii Brzeskiej z roku 1596. Mimo że władcy polscy z dynastii Wazów pragnęli, aby przystąpili do niej wszyscy chrześcijanie wschodni w państwie, to jednak – wbrew rozpowszecznianym opiniom – nie narzucano jej siłą. O jedności ze Stolicą Apostolską decydowały właściwie poszczególne parafie. W przypadku Drohiczyna dotyczy to dwóch obiektów.

Cerkiew parafialna św. Mikołaja, zajmująca niegdyś plac między ul. Kościelną i Górą Zamkową, była ufundowana przez okoliczną szlachtę, jednak z racji na położenie w mieście królewskim dzieło wymagało zatwierdzenia przez monarchę. Uczynił to w 1627 r. Zygmunt III Waza. We wspomnianej już pracy ks. G. Sosny podana jest informacja, że świątynia ta była zawsze w posiadaniu prawosławnych, lecz chyba trzeba to potraktować jako pomyłkę, gdyż tenże autor powołuje się na dokument z 1636 r., którego sam tytuł (podany w przypisie) brzmi: *Komisarskoe rešenje dela ob. otdače pravoslavnim žitelijam gor. Drohičyna Sv.-Troickoj cerkvi i uniatam Nikol'skoj cerkvi* [Orzeczenie komisji o oddaniu prawosławnym mieszkańcom miasta Drohiczyna cerkwi Trójcy Świętej, a unitom cerkwi św. Mikołaja – tł. ZC]³². Z treści tego dokumentu wynika, że cerkiew przed 1636 r. należała do unitów³³. Trudno zresztą przyjąć, aby Zygmunt III zatwierdzał w 1627 r. nową fundację prawosławną, gdy w tym czasie pozostałe dwa ośrodki cerkiewne w mieście (na Górze Kramczewskiej i na Ruskiej Stronie) były w posiadaniu prawosławnych. Nawet bardziej kompromisowy Władysław IV w tego rodzaju dokumentach trwanie w unii wyraźnie stawiał jako warunek ważności fundacji³⁴. Faktem jest, że cerkiew św. Mikołaja była dwukrotnie przejmowana przez dyzunitów (przed 1648 r. i podczas najazdu Rakoczego w 1657 r.), co było jednak sprzeczne tak z intencją samego monarchy, jak i decyzjami komisji królewskich³⁵. Prawdopodobnie wtedy dokumenty fundacyjne i część uposażenia znalazły się w posiadaniu mnichów z prawosławnego klasztoru na Ruskiej Stronie. Na podstawie inwentarza z 1797 r. można stwierdzić, że parafialna cerkiew unicka w Drohiczynie posiadała ok. 3 włóki ziemi (ok. 50 ha)³⁶. Świątynia spłonęła podczas pożaru miasta w 1805 r. i już jej nie odbudowano, a siedzibę parafii przeniesiono do bazylikańskiej cerkwi przy rynku³⁷.

Klasztor bazylianów z cerkwią Trójcy Świętej (różny od prawosławnego pod identycznym wezwaniem) został ufundowany ok. 1792 r. przez Konstancję z Kuczyńskich Ciecierską,

²⁹ ADD/ABD/III/I/02 (Inwentarz kościoła benedyktynek w Drohiczynie, 1829 r.).

³⁰ ADD/ABD/III/I/11 (Inwentarz rzymskokatolickiego kościoła i klasztoru panieńskiego w Drohiczynie, 1856 r.).

³¹ Por. E. Borowski, ks., *Działalność panien benedyktynek*, dz. cyt., s. 129-131.

³² Por. G. Sosna, A. Troc-Sosna, dz. cyt., s. 119.

³³ Акты издаваемые Виленскою Комиссією для разбора древнихъ актовъ, т. 33, Вильна 1908, с. 288-289.

³⁴ Por. A. Mironowicz, *O parafii kornińskiej, ikonie łaskami słynącej i księdze cudów w: Księga cudów przed ikoną Matki Bożej w Starym Korninie dokonanych*, wyd. tenże, Białystok 1997, s. 9.

³⁵ Por. S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 4, cz. 4, Kraków 1905, s. 1487.

³⁶ Lietuvos Valotybes Historijas Archyves, sygn. 634/1/55, k. 56v (Wizyta cerkwi drohickiej pod tytułem s. Mikołaja w kollacyi Jego Królewskiej Mości r. 1797 dnia 27 miesiąca Iunii ekspediowana),

³⁷ ADD/ZAPDr/III/Q/03 (Sprawa własności ziemi pobazylikańskiej w Drohiczynie).

choć grekokatolicka misja bazylikańska działała w Drohiczynie już od roku 1753. Fundacja opierała się głównie na zapisach pieniężnych, ale klasztor posiadał też kilka placów na terenie miasta, ofiarowanych unickim zakonnikom przez szlachtę i mieszczan. W 1828 r. władze carskie zlikwidowały konwent bazylianów. Odtąd murowana świątynia pobazylikańska pełniła już tylko funkcje parafialne³⁸. W 1839 r. nastąpiła odgórna kasata Unii, a sama cerkiew stała się siedzibą parafii prawosławnej, tzw. *wiejskiej* (w odróżnieniu od właściwej prawosławnej na Górze Kramczewskiej, zwanej odtąd *miejską*). Na rzecz prawosławnych przejęte zostało także uposażenie parafii unickiej. Zmieniono wówczas wezwanie świątyni z Trójcy Świętej na św. Mikołaja³⁹. Dziś cerkiew ufundowana dla bazylianów jest jedyną budowlą sakralną wschodniego obrządku w Drohiczynie (nie licząc kaplicy cmentarnej) i służy parafii prawosławnej.

Wypada wreszcie przynajmniej nadmienić o tych monastyrach drohiczyńskich, które unii ze Stolicą Apostolską po 1596 r. nie przyjęły i mocą dekrétów królewskich były w posiadaniu dykunitów. Starszy, bo sięgający nawet XIII w., **klasztor Świętego Spasa (Preobrażeński)** w Drohiczynie Ruskim, a więc po drugiej stronie Bugu, przetrwał pod opieką królów polskich do upadku Rzeczypospolitej, a następnie rządy *arcykatolickich* Habsburgów i czasy Księstwa Warszawskiego. Zlikwidowany został w 1837 r., gdy znalazł się pod panowaniem rosyjskim. Ziemia, stanowiąca własność cerkwi poklasztornej niemal w całości znajdowała się po tej samej stronie rzeki. Na prawym brzegu Bugu – wg źródeł rosyjskich z 1914 r. – należało do niej tylko 4 dziesięciny i 7 sążni (niepełna 4,5 ha) gruntu⁴⁰. Powstały prawdopodobnie w XV w. **klasztor Trójcy Świętej** w Drohiczynie Lackim znajdował się na Górze Kramczewskiej. Jego uposażenie stanowił grunt na terenie Drohiczyna, liczący łącznie 2 włóki i 6 morgów miary chełmińskiej (niecałe 40 ha). Monastyr Troicki przetrwał spokojnie tak czasy Rzeczypospolitej, jak i krótkie rządy pruskie. Pierwsze plany likwidacji klasztoru pojawiły się w 1808 r., wkrótce po przejęciu tej części Podlasia i Drohiczyna przez Rosję⁴¹. Faktem jest, że przebywało tu wówczas tylko 2 zakonników, a parafia prawosławna liczyła 110 wiernych. Ostatecznie władze carskie zlikwidowały klasztor w 1842 r., zaś parafię w 1876 r. przyłączono do par. św. Mikołaja przy dawnej cerkwi unickiej. Na Górze Kramczewskiej z dawnego kompleksu klasztorowego w 2 poł. XIX w. pozostała jedynie mała cerkiewka św. Barbary, zniszczona w 1940 r. przez Rosjan podczas okupacji sowieckiej⁴².

Tak ogólnie przedstawia się kwestia losów uposażenia poszczególnych instytucji kościelnych obu wyznań chrześcijańskich w Drohiczynie. Biorąc pod uwagę intencje i wolę fundatorów poszczególnych świątyń i klasztorów trzeba jasno stwierdzić, że wyznawcom prawosławia należy się uposażenie dawnego zespołu klasztorowego na Górze Kramczewskiej. Nawet obecna cerkiew parafialna w Drohiczynie była zbudowana dla podtrzymujących unię z Rzymem bazylianów, ale nikt jej nie zamierza odbierać prawosławnym mieszkańcom miasta i okolicznych wiosek, tym bardziej, iż w znacznej części są oni potomkami miejscowych unitów. Na koniec pozostaje tylko pytanie: co jest dla nas bardziej wiążące – wola polskich monarchów, władców ruskich i litewskich, szlachty podlaskiej i mieszczan drohiczyńskich, przekazujących niegdyś swoje mienie na rzecz kultu religijnego, działalności charytatywnej oraz rozwój kultury i dziedzictwa wielonarodowej Rzeczypospolitej, czy restrykcyjne ukazy carskie, wydane w celu pozbawienia własnej tożsamości mieszkańców (w tym wypadku) Podlasia?

Ks. dr Zenon Czumaj
(Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie)

³⁸ Tamże.

³⁹ Por. G. Sosna, A. Troc-Sosna, dz. cyt., s. 121.

⁴⁰ Tamże, s. 117-118.

⁴¹ Por. J. Maroszek, *Dziedzictwo unii kościelnej w krajobrazie kulturowym Podlasia*, Białystok 1996, s. 20.

⁴² Por. G. Sosna, A. Troc-Sosna, dz. cyt., s. 119.